

Sygn. akt III AUa 1093/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Łuka-Kliszcz (spr.)
Sędziowie:	SSA Halina Gajdzińska SSA Jadwiga Radzikowska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Renata Tyrka

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2013 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **S. H.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

o emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawcy S. H.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału VII Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 maja 2012 r. sygn. akt VII U 69/11

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 1093/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział VII Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie **S. H.** od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 15 września 2010 r. odmawiającej mu prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca S. H., ur. (...), do wniosku o emeryturę z dnia 26 kwietnia 2010 r. nie dołączył świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach w Zakładach (...) w K. w okresie od dnia 7 sierpnia 1972 r. do 30 września 1977 r. i okres ten nie był oceniany przez organ rentowy. Do okresu pracy w szczególnych warunkach organ rentowy uwzględnił mu jedynie 12 lat, 1 miesiąc i 4 dni, odmawiając uznania okresu zatrudnienia od dnia 2 września 1991 r. do 31 grudnia 1993 r., kiedy to wnioskodawca pracował na stanowisku maszynisty żurawi samojezdnych oraz okresu od dnia 1 stycznia 1994 r. do 15 października 1994 r. w (...).

Ustalił dalej Sąd Okręgowy, że wnioskodawca uzyskał uprawnienia operatora sprzętu żurawi wieżowych do kierowania pojazdem od dnia 23 kwietnia 1992 r., a od dnia 2 września 1991 r. do 23 kwietnia 1992 r. pracował jako pomocnik operatora żurawia i zajmował się konserwacją oraz przyuczał się do zawodu operatora żurawia. W ramach tego przyuczania wnioskodawca odbył przeszkolenie (instruktaż teoretyczny i praktyczny). Od dnia 23 kwietnia 1992 r. wnioskodawca pracował już jako operator żurawia samojezdnego wieżowego poruszającego się po szynach.

Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o dokumenty zalegające w aktach rentowych, a także na podstawie zeznań świadków W. G., J. J., A. P. i S. K. oraz częściowo wnioskodawcy.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy powołał się na treść przepisu art. 184 ust. 1 i art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227) i wywiódł, że ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego m.in. w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. w dniu 1 stycznia 1999 r.) osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn (tj. co najmniej 15 lat) oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (tj. co najmniej 25 lat). W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca nie spełnił dwóch z powyższych warunków nabycia prawa do wcześniejszej emerytury. W dacie złożenia wniosku o emeryturę nie ukończył bowiem 60 lat życia. Ponadto nie legitymuje się co najmniej 15 latami pracy w szczególnych warunkach. Do tego stażu – poza już uwzględnionymi przez organ rentowy 12 latami, 1 miesiącem i 4 dniami – można mu było bowiem zaliczyć jedynie okres pracy na stanowisku operatora dźwigu od dnia 23 kwietnia 1992 r., tj. od daty uzyskania uprawnień do obsługi dźwigu. Wcześniej zaś pracował jako pomocnik operatora dźwigu i odbywał przyuczenie do zawodu polegające na instruktażu teoretycznym i praktycznym. Takie zatrudnienie nie jest zaś pracą samodzielną i nie kwalifikuje się jako praca świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach. Zaś okres pracy wnioskodawcy w (...) od dnia 1 stycznia 1994 r. nie miał wpływu na uprawnienie do wcześniejszej emerytury, albowiem i tak nie wykazał on wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Nie ocenił natomiast Sąd Okręgowy okresu zatrudnienia wnioskodawcy od dnia 7 sierpnia 1972 r. do 30 września 1977 r., zauważając, że odnośnie tego okresu nie zajął swego stanowiska organ rentowy i w konsekwencji nie był on przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie. Skoro więc wnioskodawca nie spełnił przesłanek wymaganych do nabycia prawa do emerytur, Sąd Okręgowy uznał że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wywiódł wnioskodawca S. H.. Zaskarżając go w całości zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na oparciu się na nieprawidłowo wystawionych świadectwach pracy i przyjęcie, że w ramach spornych okresów nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach, a także naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie, które fakty Sąd pierwszej instancji uznał za udowodnione, a które nie oraz dowodów na których się oparł, a którym odmówił mocy dowodowej i dlaczego, w tym w szczególności w zakresie braku omówienia zatrudnienia w okresie od dnia 2 września 1991 r. do 31 grudnia 1993 r. i od dnia 1 stycznia 1994 r. do 15 października 1994 r. Ponadto apelujący zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.) w zw. z § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8 poz. 43 ze zm.) poprzez odmowę przyznania mu prawa do emerytury. Wskazując na tak sformułowane zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie mu prawa do emerytury, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W obszernym uzasadnieniu apelujący podniósł m.in., że Sąd pierwszej instancji nie odniósł się do przedstawionych przez niego świadectw pracy z (...), w których błędnie ujęte zostało stanowisko pracy jako operator, podczas gdy wykonywał pracę maszynisty dźwigu – żurawia szynowego. Wadliwe świadectwo pracy nie może dyskwalifikować rzeczywistego charakteru zatrudnienia. Zdaniem apelującego Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił, jaką pracę

faktycznie wykonywał w okresach od dnia 2 września 1991 r. do 31 grudnia 1993 r. i od dnia 1 stycznia 1994 r. do 15 października 1994 r. Ponadto błędnie Sąd pierwszej instancji odmówił uznania za pracę w szczególnych warunkach okresu, kiedy był zatrudniony jako pomocnik operatora żurawia. Pomimo pracy pod nadzorem operatora żurawia, stale i w pełnym wymiarze czasu świadczył pracę w takich samych warunkach. Nie było więc podstaw do odmiennej kwalifikacji tego zatrudnienia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem nie zawiera argumentów pozwalających na podważenie prawidłowości zaskarżonego wyroku.

Istotę sporu w niniejszej sprawie stanowiło ustalenie, czy wnioskodawca S. H. spełnia przesłanki warunkujące nabycie prawa do wcześniejszej emerytury określone w art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.), a w szczególności czy posiada wymagany na dzień 1 stycznia 1999 r. staż pracy w szczególnych warunkach wynoszący co najmniej 15 lat.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Apelacyjny w pełni podziela poczynione ustalenia faktyczne i dokonana przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów. Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się żadnego z uchybień w rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji, w szczególności dokonana ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 233 k.p.c. Do naruszenia przepisu art. 233 §1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby apelujący wykazał uchybienie przez Sąd Okręgowy podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych przeprowadzonym dowodów, tj. np. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie naruszenie takie nie miało miejsca. Sąd pierwszej instancji właściwie skoncentrował materiał dowodowy, który ocenił na podstawie jego wszechstronnego rozważenia. Wszechstronnego, a więc polegającego na rzetelnej, bezstronnej ocenie wyników postępowania i ich prawidłowej interpretacji, przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Dokonując tej oceny Sąd nie przekroczył granicy swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzone zostały dowody z zeznań świadków a także z dokumentów oraz akt osobowych i akt rentowych, które jednoznacznie wskazywały na dokonane ostatecznie przez Sąd Okręgowy ustalenia. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł również żadnego uchybienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd pierwszej instancji wskazał podstawę faktyczną rozstrzygnięcia oraz wyjaśnił podstawę prawną wyroku z przytoczeniem przepisów prawa i swoje stanowisko w sposób należyty uzasadnił.

Całkowicie chybione są zarzuty apelacji odnośnie bezpodstawnego przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji niemożliwości poczynienia szczegółowych ustaleń w zakresie wykonywania przez apelującego pracy na stanowisku operatora żurawia, a w szczególności potwierdzenia faktycznych okresów zatrudnienia na tych stanowiskach. Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte m.in. w wyroku z dnia 25 lipca 1997 r. (II UKN 186/97, OSNP 1998 nr 11, poz. 342), zgodnie z którym w postępowaniu sądowym nie obowiązują ograniczenia co do środków dowodowych na okoliczność ustalenia zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (por. uchwały SN z dnia 10 marca 1984 r. III UZP 6/84, LEX nr14625, z dnia 21 września 1984 r. III UZP 48/84, LEX nr 14630 oraz z dnia 27 maja 1985 r. sygn. akt III UZP 5/85, LEX nr 14635). Jednakże jak podkreślił Sąd Najwyższy ustalenia poczynione na podstawie dowodów innych niż świadectwa pracy i zaświadczenie pracodawcy o zatrudnieniu i wynagrodzeniu albo legitymacja ubezpieczeniowa, jako wyjątek od zasady opierania się na wyżej wskazanych dokumentach, musi wynikać z materiału dowodowego pozwalającego w wysokim stopniu prawdopodobieństwa graniczącym z pewnością ustalić wszystkie okoliczności charakteru spornego zatrudnienia, a ciężar udowodnienia tych okoliczności spoczywa na ubezpieczonym zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. Zatem w przypadku gdy zachodzą wątpliwości, co do ustalenia właściwego charakteru zatrudnienia, w pierwszej kolejności sąd winien dążyć do ich wyjaśnienia przede wszystkim w oparciu o świadectwa pracy, zaświadczenia oraz inne dokumenty pracownicze, a dopiero w dalszej kolejności – i to jedynie uzupełniająco – w oparciu o zeznania świadków. Tymczasem w niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji dysponował nie tylko świadectwami pracy oraz dostępną dokumentacją osobową i płacową,

ale także przeprowadził uzupełniające postępowanie dowodowe z zeznań świadków. Żadne z tych dowodów nie potwierdziły, iż wnioskodawca w spornych okresach wykonywał zatrudnienie na stanowisku, gdzie świadczona jest praca w szczególnych warunkach. Oceniając zeznania słuchanych w sprawie świadków nie trudno nie zauważyć, że nie były one wystarczające dla poczynienia stanowczych ustaleń faktycznych i nie wyczerpują zaistniałych wątpliwości co do tego, jaką rzeczywiście pracę wykonywał wnioskodawca, w jakim okresie i w jakim rozmiarze. Świadkowie albo nie pamiętali, jaką wnioskodawca wykonywał prace w spornym okresie, albo nie mieli wiedzy w jakich okresach wnioskodawca pracował na stanowisku operatora żurawia, albo też zmieniali treść swoich zeznań (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1998 r., II UKN 440/97 – OSNAP 1998/22/667). Trafne są zatem wnioski Sądu pierwszej instancji, że dowody jakimi dysponował nie są wystarczające dla poczynienia niebudzących wątpliwości ustaleń w przedmiocie okresów wykonywania przez wnioskodawcę pracy w szczególnych warunkach oraz wykonywanych przez niego obowiązków służbowych. Aby ustalenie takie można było uznać za posiadające walor na tyle wysokiego stopnia prawdopodobieństwa, by zastąpić zaświadczenie pracodawcy o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, zeznania przesłuchanych w sprawie świadków musiałyby okazać się spójne, jednoznaczne i wiarygodne, a nadto na tyle dokładne, aby uzupełnić brakujące dokumenty. Takiego waloru nie można przypisać zeznaniom słuchanym w niniejszej sprawie świadków. Tak znaczne rozbieżności co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia (np. przypisywanie mu również innych czynności i obowiązków jak monter) dyskwalifikują, w ocenie Sądu Apelacyjnego, powyższe zeznania, ponieważ nie mogą one stanowić miarodajnej podstawy dla dokonania wiarygodnych ustaleń.

Trafne są również wywody Sądu pierwszej instancji, że praca wnioskodawcy w okresie od dnia 2 września 1991 r. do 23 kwietnia 1992 r., tj. przed uzyskaniem uprawnień operatora żurawia (tj. jako pomocnik operatora żurawia), nie może być uznana za pracę w szczególnych warunkach. Zarówno w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8 poz. 43 ze zm.), jaki i w będącym załącznikiem do tego rozporządzenia wykazie A oraz wykazach resortowych, jest mowa o samodzielnych stanowiskach pracy, w tym przypadku maszyniście żurawi samojezdnych, kołowych i gąsienicowych. Natomiast stanowisko pomocnika maszynisty, a takie wnioskodawca wtedy zajmował, nie jest tam wymienione. Zaś okres pracy wnioskodawcy od dnia 1 stycznia 1994 r. do 15 października 1994 r. (tj. 9 miesięcy i 15 dni), nawet po jego uwzględnieniu do stażu pracy w szczególnych warunkach (12 lat, 1 miesiąc i 4 dni) i tak nie uzupełniłby w sumie tego stażu pracy do wymaganych 15 lat. Natomiast wskazany przez wnioskodawcę dopiero w odwołaniu okres zatrudnienia od dnia 7 sierpnia 1972 r. do 30 września 1977 r. nie tylko nie został wykazany świadectwem wykonywania pracy w szczególnych warunkach, ale także z charakteru tego zatrudnienia wynika, że nie była to praca w szczególnych warunkach.

Z powyższych względów trafnie uznał Sąd pierwszej instancji, iż odmowa przyznania wnioskodawcy prawa do wcześniejszej emerytury była zasadna, albowiem nie legitymuje się on wymaganym ponad 15 letnim okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach, a taki jest jeden z warunków nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, uznając apelację za bezzasadną, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.